

KORRESPONDENT—KRAIOWY
Y ZAGRANICZNY.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

PUBLIKACYA

Nayiasnieyszey Imperatorowey Jmci całej Rosji, Pani moiey Naymiłosciwszey woysk General en Szef, Senator, *Tulski, Kaluzski* i nowo przyłączonych od Rzpłtey *Polskiej* krain General Gubernator, kom-menderujący wszystkimi w tych stronach i we zch *Mało-Rossyjskich* Guberniach znaydującemi się; zastępujący mieysce General Gubernatora w tych Guberniach; Inspektor woysk, i Orderów *Rossyjskich*, Sgo *Andrzeia* pierwo-powołanego Apostoła, *S. Alexandra Newskiego*, *S. Równu* - Apostolskiego Xiążęcia *Włodzimierza* pierwszego stopnia, *Polskich*; *Orla Białego*, *Świętego Stanisława*, i *W. Xstwa Holszyskiego*, *S. Anny Kawaler*, *Michał Kraczetnikow*, z woli Naywyższego rozkazu Nayias: Imperatorowey Jmci całej Rosji Pani moiey Naymił: wiadomo czynię Wszem wobec i każdemu z osobna wszelkiego stanu, wieku i kondycyi Obywatelom w nowo przyłączonych wiecznemi czasy od Rzpłtey *Polskiej* do *Imperium Rossyjskiego*, mieyscach, Ziemiach i krainach znaydującym się.

Opiekowanie się interessami *Polskimi* N. Imperatorowey Jmci całej Rosji miało zawsze na celu iawne, gruntowne, i zobopólne korzyści Państw obojga; wszakże ta chęć dobra jey Imperatorskiej Mci, i ta troskliwość o zachowanie w tey sąsiedzkiej dzierzawie pokoju, zgody i wolności, że były nie tylko niepłodne, ale nad to, że się stały czczym i nieużytym dla jey Imperatorskiej Mci ciężarem, i o niezliczone Państwo jey przypawily utraty,

Gg

oczewiście o tym i dotykalnie prawie przekonywa-
 trzydziesto-letnie doświadczenie. Między wielą nie-
 przyzwoitościami i gwałtownościami, z niezgody i
 wzajemnych kłótni wynikłemi, a bez przerwy Rzecz-
 pospolitą Polską udęczałającemi, N. Imperatorowa
 Jmć z szczegulnieyszym poglądała ubolewaniem na te
 uciemiężenia, które znosić musiały Miałta i Prowin-
 cye przyległe Państwow jey Imperatorskiej Mci, nie-
 gdyś prawym jey dziedzictwem będące, zamieszka-
 ła, i napełnione ludźmi iednego rodu i iednego ple-
 mienia, i oświecone prawowierzą Chrześciańską Wia-
 rą, i do dziś dnia onę wyznawające. W tych zaś
 czasiech niektórzy odrodni Polacy, własney Oyczy-
 zny swojej zdraycy, nie sromocą się podzegać rząd
 z bezbożnych buntowników w Królestwie Francuskim
 złożony, i wzywać ich wsparcia, aby za ich pomo-
 cą ściagnąć na Polskę krwawe kłeski domowey woy-
 ny. Lecz bliższym ieszcze, i pewnieyszym niebe-
 śpieczeństwem tak S. Chrześciańskiej Wierze, iako
 i szczęśliwości obywatelów pomienionych krain gro-
 zi ich zuchwałstwo przez wprowadzenie nowey ia-
 dowitey nauki, dążącey do zerwania wszelkich Re-
 ligii, obywatelstwa i polityki związków, na których
 się sumnienie, bezpieczeństwo i własność każdego
 funduje i ubeśpiecza; którą to naukę, ci nienawi-
 Źni nieprzyiaciele powszechney spokojności, naśla-
 dując bezbożną, szaloną, zbrodniczą i zbóiecką ku-
 pę Francuskich buntowników, starają się po całej
 Polsce rozsypać i rozkrzewić, a tym samym za-
 tracić na zawsze, iako jey własną, tak też i jey
 sąsiadom spokojność.

Z tych powodów N. Imperatorowa Jmć, Pani mo-
 ia Naymił: tak w nadgrode i powrót mnogich swych
 utrat, iako dla opatrzenia dobra, i bezpieczeństwa
 Rossyjskiego Imperium, i samychże Polskich Prowin-
 cyi, równie też aby raz na zawsze ukrócić, i odiać
 przyczynę wszelkich wymysłów, swywoli, i częstych
 a niezgodnych z sobą odmian rządu, postanowiła na

koniec wziąć pod dzierżawę swoją, i wiecznemi czasy przyłączyć do Rosyjskiego Imperium wszystkie krainy i mieszkańce ich za niżej opisaną granicą, znajdujące się; a mianowicie: poczynając linią od osady *Dru* na lewym brzegu rzeki *Dźwiny* przy węgle granicy *Semigalii* leżącej, i prowadząc ją na *Norocz* i *Dubrowę*, ztąd postępując po szczególnej granicy Wództwa *Wileńskiego* na *Stolpcy*, aż do *Nieświeża*, potem do *Pińska*, a zamtąd przechodząc przez *Kuńew* między *Wyszogrodem* i *Nowogrodą* blisko granicy *Galicji*, z którą łącząc się i pomykając po niej aż do rzeki *Dniestru*, ztąd idąc w dół po rzece aż do *Gahorlika*, punktu dawnej w tej stronie granicy między *Rosją* i *Polką*. Tak tedy wszystkie Ziemie, Miasta i Powiaty zajęte wyżej opisaną linią, nowej między *Rosją* a *Polką* granicy, mają odtąd zostawać na zawsze pod Berłem *Rosyjskiego Imperium*; Obywatele zaś tych Prowincyi i mieszkańcy wszelkiego rodzaju w liczbie poddanych *Rosyjskich* poczytać się.

Dla tego więc dane mi są od N. Imperatorowy Jmci, jako ustanowionemu w tych nowo-przyłączonych General-Gubernatorowi, najwyższe rozkazy, abym na sam przód zabezpieczył najuroczyściej świętym jej Imperatorskiej Mci imieniem i słowem (co ja tym uroczystym ogłoszeniem, do wiadomości wszystkich i niewątpliwego zapewnienia się podając wykonywam) wszystkich jej Imperatorskiej Mości nowych poddanych, a mnie teraz miłych współobywatelów, że Najmiłostwiejsza Pani, nie tylko potwierdzać im raczy zupełną i nieograniczoną wolność publicznego odprawowania obrządków ich Religii, prawną każdego z nich Posseßyą dóbr i majątek nieruchomości i ruchomy; lecz nadto przyśposobiając ich całkowicie, i wcielając do *Rosyjskiego Imperium* ku sławie jego i pomysłności, na wzór wierno-poddanych jej Imperatorskiej Mości mieszkańców *Białoruskich*, żyjących w nienaruszonej spokojności i obfitości,

pod mądrym i łaskawym jey panowaniem, da-
 ie każdemu z nich prawo w pełney mierze, i bez
 wszelkiego wyłączenia cieszyć się odtąd wszelkimi
 nadaniami, swobodami i przywilejami, któremi się
 cieszą dawniejsi jey poddani; tak, że każdy stan
 obywatelów nowo przyłączonych Prowincyi od dziś
 dnia poczyną być uczestnikami właściwych stanowi
 jego wygod i korzyści; a nawzajem jey Imperator-
 ska Mość Pani Naymiłościwsza obiecuje sobie, i wy-
 ciąga tego od wdzięczności i przywiązania nowych
 swoich poddanych, że gdy ona z dobroci swojej do-
 mieszcza ich równego uczestnictwa pomyślności, i
 imienia *Rossyan*, tedy i oni z swojej strony usilo-
 wać będą okazać się wartymi tego dostojenstwa przez
 prawdziwą ku nowey teraz, a przed laty dawney
 oyczynie, miłość i nienaruszoną napotym wierność
 ku tak potężney i tak wielkomyślny Monarchni.

I dla tego obowiązani są wszyscy, i każdy z o-
 sobna począwszy od znakomitzey Szlachty i Urzę-
 dników, aż do ostatniego, do kogo to będzie nale-
 żało wykonać w przeciągu tego miesiąca uroczystą
 przysięgę na wierność, przy świadkach wyraźnie na
 to odemnie naznaczonych. Jeśliby zaś ktokolwiek ze
 Szlachty, czyli z drugiej kondycyi ludzi posiadają-
 cy majątność Ziemską, mniej względny na własną
 swoją szczęśliwość, przysięgi wykonać niechciał;
 temu dozwala się do sprzedania swojego majątku i
 dobrowolnego z kraju wyprowadzenia się trzy-mie-
 śieczny termin, po upłynieniu którego, wszelki po-
 zostały majątek jego ma być sekwestrowany i na
 szkarb zabrany.)

Duchowieństwo wyższe i niższe, iako Pa^{ce}rze
 Duchowni, powinni dać z siebie przykład wykony-
 wając pierwsi przysięgę, i czyniąc codziennie w pu-
 blicznych nabożeństwach gorliwe do Boga modły o
 zdrowie N. Imperatorowy Jmci, Pani naszej Nay-
 miłościwszey, i nayukochańszego syna jey, i następ-
 cę na Tron Cesarzowicza, i W. Xcia Pawła *Petrowi-*

cza, i całego N. jey Imperatorskiego domu, według formuły wkrótce na to mającey się przepisać.

Przez uroczyste niżej pomienione wszem i każdemu zabezpieczenie o wolności wyznania wiary, i o pewności zachowania nienaruszenie każdego przy własnym iego majątku, ma się rozumieć także, że i żydowskie gromady mieszkające po miastach i wsiach nowo-przyłączonych Prowincyi, całkowicie utrzymane i zachowane być mają, przy wszystkich swobodach, iakie im dotąd co do wiary i majątku służyły. Albowiem ludzkość i miłosierdzie Naymiłosiwszey Pani naszej, niedozwala wyłączać iednych ich od powszechney swoiey ku wszystkim dobroci i od następney pod naybłogosławieńszą jey dzierżawą pomysłności, dopóki oni z swey strony w pokornym posłuszeństwie, iako wierni poddani żyć, i iak dotąd targiem i handlem sobie przyzwoitym bawić się będą. Sądy i rozprawy trwając na swoich miejscach, mają się odbywać na imię i władzę N. Imperatorowy Jmci, z przestrzeganiem naykrupulatniejszym porządku i sprawiedliwości.

Nakoniec dopełniając woli Nayiasniejszey Pani, za rzecz koniecznie potrzebną osądziłem powiedzieć ieszcze i to, że wszystkie woylka, iako już w swoim kraju, naysurowszą karność zachować mają; a zatym ani weyście ich w rozmaite miejsca, ani sama odmiana rządu, nie ma im bynajmniej przeszkadzać spokojnego i bezpiecznego gospodarowania, handlów i przemysłów; i owszem wzrost tego wszystkiego im bardziey pomnoży partykularne ich korzyści, tym więc podobać się to będzie N. Pani i na jey wzgląd zaśluzę.

Ta Publikacya ma być dnia 27. bieżącego miesiąca Marca po wszystkich Kościołach czytana, do Ksiąg Sądowych zapisana, i gdzie należy, publicznie przybita, dla powszechney wszystkich wiadomości. Aby zaś wiara oney zupełna dana była, utwierdziłem ją, na mocy daney mi władzy podpisem ręki

moiey, i wyciśnieniem pieczęci herbu moiego. Dan
w głównym obozie woysk mnie poruczonych pod
Polonna dnia 27. Mca Marca (7. Kwietnia) 1793. R.

Na oryginalu podpisano: MICHAŁ KRECZETNIKOW.

*Dalszy ciąg Dyaryusza podróży Najjaśniejszego PANA
z Warszawy do Grodna.*

Dnia 7. Kwietnia iako w dzień Niedzielny słu-
chał Król Jmć Mszy S. w Węgrowie u Ichmość XX.
Kommunistów, po którey nie bawiąc wyjechał na
stacyą następującą do Grannego pożegnany od JP.
Generała *Chruszczowa* z temi samemi honorami, z któ-
remi wczora był witany. Za przewozem na Bugu
pod *Krzemieniem* stała nayprzod kommenda z Jegrów
Rossyiskich dla czynienia honorów Królowi Jmci, a
potym też honory czyniła i Piechota w Grannym,
nigdzie atoli z mieysc wyżej wspomnianych ofia-
rowaney sobie honorowey warty, i takiegoż kon-
woiu Najias: Pan nie przyjął, nie chcąc trudzić
woyska Rossyiskiego, a mając swoją wszędzie eskortę.
Przybyli do Grannego niektórzy Obywatele z
pobliska, iako to: JPP *Lopuski* Podkom: *Zaleski* Sę-
dzia *Ziemski*, *Kosiński* Pisarz *Ziem:* *Drohiczcy*, i Xże
Sapieha *Kracyczyc Lit:* oświadczyli attencyą swoją po
obiedzie Królowi Jmci, któremu zaraz po przyjeź-
dzie prezentowali się też nie którzy z mieysc po-
bliższych *Duchowni*, a między innemi *JX. Caroli*
Pijar Rektor Szkół *Drohickich* znaiomy dobrze Kró-
lowi Jmci z cnoty i nauki.

Dnia 8. Kwietnia dla Święta Zwiastowania Nay-
świętszey PANNY, słuchoł Król Jmć Mszy S. którą
miał dla niego Proboszcz mieyscowy *JX. Gogolewski*
Dziekan Drohicki. Chociaż przeciąg do stacyi na-
stępującej był przy- dłuższy, wszelako dla dobrej
drogi przebył go Król Jmć dość śpieszno, i ieszcze
przed południem stanął w *Branisku*, przyimowany tam
z honorami woyskowemi przez Szwadron Kawaleryi

Narodowej w kommandzie JP. Generała Maiora *Suffczyńskiego*, który też umyślnie dla powitania Króla Jmci z *Bielska* przybył, a do obiadu potym wraz z Majorem od teyże Kawaleryi JP. *Huszarzewskim* był wezwany. Mając sobie N. Pan rapport uczyniony o chorym od niejakiego czasu Poruczniku *Nelickim* z rany w nodze, i o znaydujących się w lazarecie 9. szeregowych, wysłał natychmiast do ich odwiedzenia JP. *la Fontaine* swego Leib-Chirurga, który mu po tym o stanie tychże chorych doniośł. A że miejsce Lazaretu nie było dosyć wygodne, kazał natychmiast Król Jmć Dom inny wygodniejszy swym własnym kosztem najać, a nazajutrz przed wyjazdem swoim tak wspomnianego wyżej Porucznika, iako też i Lazaret osobiście odwiedzał. Doniośł i to był Królowi Jmci JP. *la Fontaine*, że dwóm starym tutejszym ubogim nic nie widzącym zdeymował kataraktę, z których jeden nie bawnie przeyrzał, drugi zaś z przyczyny, iak się domyslać można było, iż miał podwóyną kataraktę czarną i szarą, nie mógł widzieć.

Dnia 9. Kwietnia przejeżdżającemu Królowi Jmci przez *Bielsk* do *Hollowieyska* na dzisiejszą stacyą, i w obydwóch tych miejscach honory woyskowe czyniła Brygada Kawaleryi Narodowej JP. *Hadziewicz*, z której od *Brańska* ielzce kommanda wyznaczona złuzowała Eskortę Ułanów Narodowych J. K. Mci od samey Warszawy aż na tamto miejsce konwoy odbywających, i przyiachawszy do *Hollowieyska*, przypatrywał się Król Jmć tey Brygadzie przed sobą użyskowaney, a potym byli mu Officerowie od niey prezentowani zaczawszy od samego JP. Brygadiera. Znaydował się przytomnym paradzie wspomnioney i sam JP. *Suffczyński* Generał Major, kommandę w tey okolicy mający.

Okolo godziny 6. po południu przybyli tu z Warszawy Ichmość Państwo *Mniszchowie* Marszałkostwo W. Kor: i zaraz prezentowali się Królowi Jmci, a

przed niemi JP. *Szydłowski* Sfta *Mielnicki*. Po obiedzie bawił się Król Jmć spacerem, i Kościół w *Bielku* Parafialny piękney Architektury fundacyi JPani *Krakowskiej* nie dawno postawiony, odwiedzał.

Z *Warszawy* dnia 13. *Kwietnia*. Sady Kommissyi do sprawy UUr. *Teppera* i kompanii, iako w dzień przez onegdaysze odwołanie przypadające rozpoczęły się w zwyczajney godzinie 5. Na początku tych sądów JP. *Fryderyk Moszyński* Sekr: W X. Lit: Kommissarz wykonał podług roty przepisanej przysięgę.

Nastąpiły długo trwające zaskarżenia i odpowiedzi względem destynowanych na przedanie UUr. *Teppera*, *Schultza* i kompanii sukiennych towarów. Po dowodach i odwodach, Sąd nakonfecz za illacyą wierzycieli decydował, aby natychmiast zapieczetowany był sklep sukienny do UUr. *Teppera*, *Schultza* i kompanii należący, co niezwłocznie wykonano.

Kommissya zatym przystąpiła do wyznaczenia osób, któreby się podjęły opiekować, czyli administrować całym majątkiem UUr. *Teppera*, *Schultza* i kompanii. Takowe osoby podług przepisanych sądownie obowiązków podejmujące się i od Kredytorów podane, a od sądu potwierdzone są następujące: JP. *Suchodolski* Kasztelan, *Xiążę Alexander Lubomirski* Ex-Kasztelan; JPP. *Krajewski* Instygator Koron: *Lipski* General, *Okecki* Chorąży *Warszawski*, *Czacki* Sfta *Nowogrodzki*, *Działyński* Woiewodzie, *Krzucki* Towarzysz Kawal: Nar: i inni &c.

Kassa zaś, do której wszystkie dochody na satysfakcyą kredytorów składać się mają, pod trzema będzie kluczami. Jeden przy delegowanym od Kommissyi Kommissarz, drugi przy Vice-Administratorze, czyli Opiekunie, a trzeci przy Ur. *Tepperze* i kompanii.

Sady na dzień 15. tego mies: odwołane.

Z *Grodna* dnia 25. *Kwietnia*. — Przyspieszenie sprawiedliwości w W. X. Lit:

KONFEDERACYA GENERALNA WOLNA W. X. Lit:

Nieodstępnie nigdy w postanowieniach naszych, zachowując maxymy sprawiedliwości, i zabezpieczenia

każdemu własności, rozumiemy, że w tym naybar-
 dziey dowodzimy cnoty obywatelskiey, którą zawiść,
 niechęć, i zemsta powinna uważać, iako poczwa-
 ry zrywające węzeł towarzystwa ludzkiego, a szcze-
 gulniey węzeł iedności rządu Republikantkiego, grun-
 tujący się iedynie na uleganiu i dogadzaniu wzai-
 emnym. Dalekiem też iest od nas duch nowości, ten
 iest sam sprawcą niepoważania Praw kraiowych, a
 oduczania Obywatelów od ukochania ich przez sa-
 mą przywykłość, i poznanie dobra. Z tych właśnie
 uwag długą rozważgą zaştanawialiśmy się nad tym,
 co czynić należało względem Sądów Ziemskich, w
 kraju naszym? czyli powrócić ich do tey formy, w
 iakiey były przed Seymem ostatnim rewolucyiny? czyli
 nowe w tym uczynić rozrządzenie, dla zabe-
 śpieczenia iak nayrychley sprawiedliwości Kraiowej?
 W pierwszey uwadze stały nam wielorakie tru-
 dności, gdyśmy rozważali tylu Obywatelów, dobrą
 wiarą, i znacznym kosztem na Urzędy wybranych;
 zniesienie ich wyboru, chociaż pod przemocą utwo-
 rzonego, byłoby ubliżeniem woli nieiako Narodo-
 wey; gdy oraz w rozdzielonych powiatach, przez
 rozdział Aktów Sądowych, iako też w złączonych
 Aktach Grodzkich z Ziemskimi, uważaliśmy zacho-
 dzące naynieprzyjemniejsze skutki mieszaące spo-
 koyność Publiczną, i usuwające sprawiedliwość ża-
 daną. W drugiey uwadze, czyniona Magistratur
 sądowych poprawa, albo nowe ich opisanie zda-
 wałoby się zacierać znościomość w obywatelstwie
 tey formy, i wśzystkich przyprowadzać, do no-
 wego poymowania rzeczy, na nowe w Elekcy-
 ach narażając koszta, i Emulacye. Te właśnie roz-
 ważne i cnotliwe poruszenia, utłumiały w nas to
 wśzystko, cośmy mogli wyrzec względem przeszley
 elekcyi, i względem niektórych Osob wybranych;
 A przez wzgląd dobra ogulnego skłaniała nas do de-
 klarczyi ninieyszey, przez którą sądy wśzelkie ziem-
 skie pod imieniem ziemianiskim nazwane, i wśzel-

kie elekcyjne urzędy w roku zeszłym 1792. wybrane, za sądy i urzędy legalne przyznajemy, i do exekucyi w tym samym opisanu pod niżej wyrażonemi warunkami chcemy mieć przywiedzone:

1mo. W kazdym powiecie i Woiewództwie sami sędziowie ziemscy i urzędnicy wybrani, na dzień 25. Aprila ziada się do miast przeznaczonych, i na tę rotę: „Ja NN. przysięgam panu Bogu w Trócy „S. iedynemu, iako w nierozdzielney iedności Naro- „du, z Konfederacyą Generalną W. X. Lit: zostawać „będę, i wszelkie od tey zwierzchności zalecenia, „z posłuszeństwa prawu dopełniać będę, tak mnie „Panie Boże dopomoż, wykonaia przysięgę. Jesli- by który był zapisany w xięgi mieyskie, recess swóy do akt w formie przepisanej, podać będzie obowiązany; A ktobykolwiek takowey przysięgi nie wykonał, albo recessu nie złożył, będzie rozumiany za składającego swóy urząd. Przeto wszystkie ziemstwa rapport natychmiast do Konfederacyi Generalney przyllać o tym będą obowiązane, co też Konfederacye mieyscowe dostrzegać maia.

2do. Sędziowie i Pisarze ziemscy dawnego wybo- ru, uprzywileiowani od Nayiasniejszego Króla do życia swego, albo do postąpienia, przy teyże samey własności urzędów swoich, do ustąpienia dobro- wolnego, lub postąpienia na wyższy stopień nieza- przecznie zostaną, i zostawać będą; a to przez nay- słuszniejszy wzgląd prawa własności, które w ni- czym nigdy naruszane być nie może, przecież do przysięgi, i recessu równie z innemi obowiązani zostaną, iezeliby oney podług Aktu Konfederacyi ie- szcze nie wykonali, Sędziowie zaś nowo wybrani, czynność swoię nie zaprzecznie odbywać będą, do póki o ich trwałości w urzędowaniu nie nastąpi urzą- dzenie. Tam zaś, gdzie Pisarze ziemscy uprzywi- leiowani mieysca swoje i obowiązki zajmą, Pisarze aktowi do liczby sędziów ziemskich przyłączeni zo- staną, a Dekretowi mieysce i tytuł Regentow zastę- pować będą.

3to. Te wszystkie elekcyje, o które w Trybuna-
le procedera już są rozpoczęte, dotąd nie rozsądzone,
lub nie ugodzone, lub przywileiem od J. K. Mci wy-
danym nie upoważnione, iako w swej legalności nie
pewne, zawieszają się, i za nie być deklarujemy,
do następnych Seymikow nowy wybor odkładając;
a w takowych miejscach sami uprzywileiowani z da-
wniejszych elekcyi urzędnicy, funkcyje swoje spra-
wować tylko będą mogli, wszakże te wszystkie elek-
kcyje, któreby rozpoczętym w trybunale procederem
dotąd zaprzeczone nie były, chociażby i przywile-
iem od J. K. Mci wydanym upoważnione nie zosta-
ły, za ważne i legalne uznaiemy.

4to. Sentencyonarz dla rozpisow niezgodzoney sen-
tencyi wiernie dochowywany być ma, a to dla od-
powiedzialności, nietylko *ex abusu*, lecz *etiam ex ju-
dicato*, przeciwko wyraźnemu prawu wedle Statutu
W. X. Lit: Nakoniec cokolwiek zdawać się będzie, ku po-
trzebnie i pożytkowi istotnemu kraju, uczynić względem
rozdziału Powiatow, i przepisania nowych układow
dla Sądow, niniejsze Nasze postanowienie, niebę-
dzie na przeszkodzie, chcąc jedynie powrócić Kra-
iowi sprawiedliwość, i spokojność żadaną. Reas-
sumpcyą tychże Sądow Ziemiańskich w całym Xię-
stwie Litew: 26 Aprila, w Roku bieżącym determi-
nujemy, a ta, żeby nie przerwanie przez trzy Mię-
siące, i przez Osoby niezaięte w Kommissyach Likwi-
dacyinych, według opisu o tychże Sądach, sprawo-
wana była, pod odpowiedzialną osobistą zalecamy.
Sprawy wszystkie, któreby przez Appellacyą wywo-
łane zostały, do Sądow Konfederacyi Generalney,
spůsobem w Prawach przepisany, jako zastępujących
Trybunał Naywyższy, do otworzenia teyże Juryzdyk-
cyi Trybunałskiey, że należą, deklarujemy. Takowe
Nasze Urządzenie, przez Uniwersały rozestąć, i żeby
via cursoria po Parafialnych Kościołach było ogłoszo-
ne, zalecamy. Działo się na Sessyi Narodu Litew-

skiego Ru 1795. Msca Marca 23. Dnia w Grodnie.

*Jozef Zabieilo Łowczy W. Lit. Marsz: Konf: Gen.
W. X. Lit: Zastępca. (L S.)*

*Sjan Zarzycki Pieczęci W. i Konf: Gen: W. X. Lit:
Sekretarz.*

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A.

Z Londynu dnia 19. Marca. W ostatnich czterech Dworskich Gazetach, liczą już do 50. zbankrutowanych domów. Smutna takowa wiadomość niektórych przeraża, innych zadziwia, naybardziej gdy w samych ieszcze początkach iesteśmy wojny. Okazało się też 16. bankructw temi czasy w miastach *Bristol* i *Liverpool*.

P. *Hope* naybogatszy europeyski Bankier ulokował na Banku Narodowym *Londyńskim* 400. tyficy funtów szter: (więcey 16 mil: zł: Pol:) Ztąd się okazuje, że ten kalkulator lepiej trzyma o naszym banku, niżli o naszej alliansyi z *Hollandyą* i posilkach wojennych tam postanych.

Z *Wyspy Jersey* do *Anglii* należący blisko brzegow *Francuzkich* dnia 17. Marca. Do tuteyszey wyspy i drugiey sąsiedzkiey *Guernesey* przybyło 18. statków transportujących broń i woysko. Donoszą, iż to wpaść na ląd *Francuzki* czyni przygotowanie. Bardzo wiele na te wyspy *Emigrantów* przybyło i coraz większa się liczba pomnaża. Do 8,000. znajduie się w tych stronach już *Emigrantów*, którzy czekają sposobney pory, aby mogli do *Francyi* wkroczyć.

Piszą z *Dinant*, iż kontra-Rewolucyini *Francuzcy* szeregą się coraz bardziej, i to miasto już opanowali.

B E L G I U M.

Z *Luxemburga* dnia 30. Marca. Opuscili *Francuzi* *Namur* fortecę, którą *Austryacy* obiegli oraz i miasto *Mons*. Drzewo wolności przez mieszczan wycięte, z mieysca seslyi *Klubistów* ozdoby wszystkie zabrano i zbu-

rzono. Francuzi opuszczając *Antwerpią*, swoją flotę od *Anglików* i *Hollandrów* na rzece *Skaldis* otoczoną, spalili

Wojśka Francuzkie zgromadzaia się około *Valenciennes*. Twierdzą, że w *Maubeuge* przypięto kordę białą, i rozruchy do koła rozpoczęte, grożą coraz większym w tamtych stronach zamieszaniem. Około *Strazburga* też z przyczyny rekrutów pośpółstwo jest w poruszeniu. W *Molzheim* przypięło kordę białą wołając, że chce być przez Króla rządzoneym.

F R A N C Y A.

Z Paryża d. 27. Marca. Coraz mocniej wzmagające się zamieszania wewnętrzne, grożą bardziej Francyi, niżli obcych wojsk zagraniczne postrachy.

Na Sessyi Konwencyi Narodowej dnia 22. Marca czytano Adress od Marsylczyków następujący: O wy! którzyście appellacyą do ludu wotowali, lękaycie się. Wasza zdrada w naywyższym już stopniu, ofszakaliście ufność naszą. Nie znamy was odtąd za naszych Reprezentantów. Macie porozumienie z Tyranami, i z przymierzonym Despotyzmem. Nie możemy lepiej użyć naszej władzy naywyższej, iako rozkazując wam precz ustać. Nie znamy innej Konwencyi Narodowej, tylko samych *Jakobinów*, którzy spólnie z nami powinni Rzeczpospolitą zachować. Co się was tycze, lękaycie się zemsty ludu, który chce żyć, albo umrzeć wolny, i który już to trzeci raz bierze się do broni.

Babey żąda, iżby adress do ludu Francuzkiego był wydany dla uformowania Zgromadzeń Pierwotkowych.

Guadet: Któż nie widzi? że ten adress do tego iedynie zmierza, iżby ieszcze raz do Paryża zprowadzić Marsylczyków dla zniszczenia Konwencyi Narodowej? Burzyciele wiedzą doskonale, że gdy Konwencya Narodowa zniesiona będzie, zostanie miejsce wolne dla władzy absolutney. Proszę aby żąda-

iących takiego adresu podać oskarżeniu, iako spokojności publiczney nieprzyjaciół.

Nakoniec Konwencya za wnioskiem *Lasource* odrzuca Adress Marsylczyków iako przeciwny jedności Rzpłtey, i do zakłócenia kraiu zmierzający.

Na *sessji Konw. Nar.* d. 23. Marca Obywatel *Pervinguere* donosi, że buntownicy kilka już Powiatów opanowali, i tam wielkie są popełnione zbrodnie. Wyliczał potym wiele utarczek zaszłych między nimi i Generałem *Macé*, który d. 18. Marca 100 im ludzi ubił, lecz dnia 19. okrutnie porażony z Dywizyą tenże Generał, musiał z kwatery Generalney uciekać do 60. rannych zostawiwszy. Przez to zwycięstwo Buntownicy stali się zuchwalszemi. Do 15. mil już ziemi opanowali. (*wielkie w Konwencji szermowanie.*)

Kommissarze odebrali kommandę Generałowi *Macé*. Pułkownik *Bourland* na jego miejscu objął kommandę.

Dekret Konwencyi stawa następujący:

1mo. Rada wykonawcza ma przedsięwziąć najskuteczniejsze środki na zebranie sił znacznych, aby rozproszyć buntowników w Departamentach *deux Sevres*, *de Mayenne*, *Loire*, i *de la Vendée*, oraz, aby ubezpieczone były brzegi od wszelkiej napaści.

2do. Będzie w *Rupelli*, czyli *Rockelle* Sąd Marsowy (*la Cour Martial*) dla sądzenia Generała *Macé* za czyny w Departamencie *de la Vendée* oskarżonego.

3tio. Adress do ludu wydany będzie dla objaśnienia względem użytych sposobów końcem ich zwiedzenia i woysk przeciwko Rzpłitey.

4to. Rada wykonawcza da rapport każdego dnia Konw. Nar. iakie ztamtąd będzie miała wiadomości.

Sessya Konwencyi Narodowej d. 24. Marca. Donoszą z *Nantes* pod datą d. 19. że od 10. dni cały tameczny kray napelniony jest buntownikami. Miasło samo tylko *Nantes* od tey zarazy wolne. Liczą ich do 40. tysięcy. Herzt Buntowników nieiaki *Godin*

de la Perriere Miastu *Nantes* zapowiedział poddanie się. Któremu tameczna Administracya dała odpowiedź, iż ma za nieprzyjaciół Ojczyzny, które w niej bunt wyznęcają, i takowych poimanych jako Emigrantów śmiercią karać będzie. Konwencya dekretowała, że Miasto *Nantes* dobrze się u Ojczyzny zaśluziło.

Czytają w Konwencyi Narodowej list pisany z Departamentu *Niższej Loary*. Gdy wszystkie są do Paryża pasy przecięte od buntowników, ten list morzem jest przysłany.

Z *Nantes* d. 11. Marca 1793. Bracia! i Przyjaciele, spieszcie nam na pomoc. Departament nasz płonie wojennym ogniem. Generalna wybuchnęła insurrekcyja. Wszędy na trwogę larum białą, wszędy łupieństwo, zabójstwa, pożogi. W niewielkiej liczbie Patryoci tu będący padają ofiarą przed zbuntowanym fanatyzmem, i wściekłością rozdrażnionych szaleńców. Nasze miasto centralne pozbawione wszelkiej mocy na niebezpieczeństwo jest ostatniej zguby wydane. Oto Bracia i Przyjaciele wyobrażenie pełne rozpacz, ale nadto prawdziwe naszego nieszczęścia. Macieli jaką moc? tę nam udzielcie. Jeśli jaki sposób ratowania nas pozostał, spieszcie wyrwać współ-Braci z ostatniej zguby. Jeśli macie żołnierza i oręż, przysyłajcie nam, nigdyśmy tak ich nie potrzebowali. Nie mamy czasu więcej wam co mówić. Kuryera co najszybciej wysyłamy.

Administratorowie, Prokurator Generalny, Syndyk.

Sessya Konwencyi Nar: d. 25. Marca. Profesorowie z Kollegium *de Meaux* przed kratkami Konw: Narod: stawaia. Jeden z nich mówi: Jak tylko dekret wasz doszedł naszej wiadomości o rekrutowaniu żołnierzy, niezwłocznie Profesorowie Kollegii *de Meaux* śpieszą z uczniami dorosłymi na granicę, ojczyzny bronić. Przyśięgają przed wami do ostatniej kropli przelać krew, a nigdy nie użyć broni dla zem-

fty partykularny. Proszą, aby przyrównani byli do zostających na urzędach, którzy udając się do obozu trzecią część zachowują swę pensyi. Zgromadzenie pochwała obywatelstwo Profesorów *de Meaux*, dekret stanowi względem zachowania części ich pensyi, i zaprasza ich do honorów sessyi.

Dochodzi wiadomość z *Brest*, iż tam znaczna powstała insurrekcyja. Toż samo w mieście *Vannes* i w okolicach do 8. tysięcy zebrało się Rokoszanow, którzy kokardy białe przypieli chcąc najfilniej przeciwko wszelkim układom Konw: Narod: walczyć.

Piotr *Manuel* jeden z pierwszych terazniejszey francuzkiey rewolucyi Szefow usunawszy się od Konw: Narod: gdy przybył do *Montargis*, w czasie rozruchu mocno pokaleczony został, bo ran ma 60. iednak nie umarł ieszcze. Krwi prętkie upuszczenie i inneratowania sposoby w życiu go zatrzymały. Gdyby w czasie tumultu nie był do więzienia zaprowadzony, pewnieby utracił życie.

Kommissarze donoszą Konwencyi Narodowej, że w zamku *Chantilly* dawney rezydencyi Xżąt *de Condé* wiele sprzętów złotych i srebrnych wynoszących do milliona znaleziono. W tym ukryciu zawierało się też wiele przeszłego Króla listow, Antoniny wdowy, Elżbiety siostry, *Neckera*, *Calonna*, niektóre ręko-pisma o Ludwika XV. panowaniu, o Pani *du Barry* i o wyprawach wojennych Wielkiego *Condeusza*. Konwencya z pośród grona swego wyznacza dwóch Kommissarzów, aby tych ruchomości inwentarz spisali.

Towarzystwo Miasta *Amiens*, przysła do Konwencyi Adress, z prozbą: 1mo. Aby wydany był Dekret oskarżenia przeciwko *Robertspierrowi*, *Maratowi*, *Dantonowi*, i niektórym członkom Konwencyi. 2do. O zniesienie trybunału rewolucyinego. 3tio. O wygnanie *Bourbonow*. 4to. O przywrócenie do Ministerium *Rolanda &c.* Konwencya nagania takowy adress, i odrzuca.

KORRESPONDENTA KRAIOWEGO Y ZAGRANICZNEGO.

We Wtorek dnia 16. Kwietnia 1793. Roku.

Ustanowienie Kommissyi Woyskowej Koronney, i wyznaczenie Osób do teyże Kommissyi.

KONFEDERACYA GENERALNA WOLNYCH OBOYGA ZŁĄCZONYCH NARODOW.

Chcąc woysko Koronne w iak najlepszym utrzymać porządku tak, iżby z pożytkiem dla kraiu, z ulgą dla obywatelów, z dogodzeniem rzeczywistym potrzebom tegoż woyska, exystencją swoją mieć mogło (do czasu ułożyć się mającey formy rządowej) stosownie do powyższych rezolucyi swoich stanowi i deklaruie, iżby Kommissya woyskowa rządem woyska ogólnym i potocznym zatrudniała się, przestrzegając służby iego, sciśley subordynacyi i karności, klarygacyi żołdów kwartalnych, i onych do skarbu zaasygnowania, fortragowania, w niczym nie nadwężając praw Rotmistrzom i Szeffom służących, likwidowania, lustracyi wyznaczania, z pilnym dostrzeganiem kompletu korpusów, opatrywania potrzeb woyska, z funduszy na to przeznaczonych, lub przeznaczyć mianych, ekonomiki woyskowej, przepisów służby, rozsądzania spraw między obywatelem i woyskowym, iako też między woyskowemi wynikać mających; tudzież do dawania pomocy woyskowej za dekretami *Executionis* podług praw do tego służących do R. 1788. zapadłych, zgola tego wszystkiego, co się ściaga do iak naydokładniejszego urzadzania, i do należytego porządku doprowadzenia tegoż woyska Koronnego; A do takowey Kommissyi pod prezydencyą WW. Hetmanow Koron: lub w ich nieprzytomności iszego z porządku z *Senatu*, lub z *Stanu Rycerskiego* przeznacza i nominuje osoby na lat 2. Z *Senatu* z *Prowincyi Mało-Polskiej* WW. i Uur. Woyce: *Suchodolskie*

go Kaszt: Radomskiego; z Prowincyi Wielko-Polskiej Ant: Xcia Sulkowskiego Wdę Kaliskiego; z Stanu Rycerskiego z osób cywilnych Jana Dzierzbickiego Szambel: J. K. Mei K. O. S. S. Teodora Skurkowskiego Rot: Kaw: Nar: Franc: Biesiekierskiego Stol: Nowogr: Aloizego Kosielskiego ex-Pisarza W. Kor: z osób zaś wojskowych Jana Brodowskiego G. M. Jana Malczewskiego Szeffa regimentu pieszego Nro 12. Michała Kobyleckiego Pułkownika pułku B. P. Kor: Maksymiliana Sierakowskiego Pułkownika regimentu P. Nro 11 Którzy to WW. i UUr. Kommissarze ziechawszy do miasta Warszawy i wykonawszy przyśleę na tę rotę: *GJa NN. przysięgam P. BOGU Wszchemogącemu w Trócy S. Sjedynemu, iż obowiązki urzędu mego Kommissarskiego tak ogulne, iako i szczegulne z największą usilnością dopełniać będę, a ydoskonale-
nia woyska, i oszczędności wydatków na niego pilnować będę, płacy na woysko oddaney, ani sam krzywdzić, ani innym dopuszczać nie będę, likwidacyi wszelkich woyska i sprawiedliwości rachunkow ściśle dozierać będę, karności i subordynacyi podług Prawa i Artykułów Woyskowych, ściśle i bez względow na kogożkolwiek przestrzegać będę; sprawy do rozsądzania przychodzące, podług Boga, sumnienia, sprawiedliwości Prawa i Art: woyskowych, nieuważając na bogatego, ani ubogiego, nieuwodząc się przysięgą, ani nienawiścią, sądzić będę, na uciążenie obywatela, ani ku przeszkodzie obradom publicznym żołnierza nie użyję, sekretu izby dotrzymam, Prawa wiernie słuchać będę, urząd mój według Boga, Prawa i sprawiedliwości, pilnie, pracowicie i gorliwie bez uwodzenia się żadnemi względami, przysięgą, lub nienawiścią sprawować będę, tak mi P. Boże dopomóż i nicwinna Syna Słego Męka.* W komplecie najmniej osób 5ciu juryzdykcyą swoją w dniu 25. Kwiet: roku bieżącego rozpoczną, przez Uniwersały, Ordynanse do wiadomości publiczney podadzą, ciągle i bez przerwy oną odbywając. Zeby zaś praca bez nadgrody niezostawała, pensyą Kommissarzom cywilnym po zł: 10,000. rocznie, wojskowym zaś na nałęcie stan-
eyi i inne nieodbitcie potrzebne wydatki, po zł: 5000.

rocznie wyznacza, którą za rekwizycyą Kommissyi z ikarbu Koron: kwartalnie odbierać moićni będą. — Urządzenie zaś Prowincyi *Litewskiej* względem opisu i wyboru Kommissarzów wojskowych dla Prowincyi Litt: *in toto* przyjmuję, rozciągając ten warunek, iżby w rocie przyłęgi dołożone były słowa: *tako na uciążenie obywatela i ku przeszkodzie obradom publicznym żołnierza nieużyję.* — Działo się w Grodnie na sełlyi Konf: Gen: O. N. d. 4. Mca Kwietaia 1793. R.

Antoni PUŁASKI M. Konf: (L. S.) Jozef Koriwin KOSSA-
Wdzia Wot: Konf: Gen: KOWSKI Kons: Konf:

Kor: Zastępcą:

G. Lit: z Wil: Prezyd:

Franciszek Chrzaszczewski Gener:

Jan Zarzycki pieczęci W.

Konf: Kor: Sekretarz.

i K. G. W. X. Lit: Sekr:

N I E M C Y.

Z Pholtz dnia 31. Marca. Dnia 27. między Prusakami i Francuzami do żwawey przyszło utarczki około *Waldalgsheim* niedaleko *Bingen*, w którey nie małą znowu klęskę odnieśli Francuzi, gdyż wszystkie swoje utracili armaty.

Dnia 28 wpadł *Sekuli* Pułkownik do *Bingen* Miasta, gdzie wziął 100. Francuzów w niewolą wraz z Generałem *Naüwingeren*, który usilnie prosił, aby do *Koblentz*, nie zaś do *Frankfurtu* na pośmiewisko był prowadzony.

Xiąże *Hohenlohe* mając 25,000. woyska, wypędził Francuzów z *Creutznach*, *Alzey* i wszystkich okolic.

Dziś onego między *Kreütznach* i *Oponheim* z wieczora 10.000. Francuzów atakowało, lubo tylko pod ten czas trzy bataliony pod swoją miał komendą, mężnie się iednak stawił.

Francuzi trzy odbywszy potyczki cofnęli się częścić do *Moguncyi*, częścić do *Landau*.

Od Menu d. 1. Kwietaia. Generał *Custine* do 300. mieszkańców *Moguncckich* dla podeyrzenia wygnał, Generała *Wimpfen* okutego pod strażą do Paryża odeśłał. Dwóch Francuzów, których za Emigrantów

miał, rozstzelać kazał. Prusacy już są po tamtej stronie Renu blisko Moguncyi. Król Pruski ma główną Kwaterę w Alzey. Dnia 29. Marca był Król Pruski w bliskim niebezpieczeństwie zginienia od nieprzyjaciół. Atakowany był 30. armatami, a miał tylko 2. bataliony przy sobie, iednak niedaleko stojące Woyska Pruskie przyspieszyły na pomoc; i musieli nazad cofnąć się Francuzi.

Z Kluwii d. 3. Kwietnia. Są doniesienia pewne, że dnia 31. Marca Francuzi *Bredę*, *Gertrudenberg* i wszystkie inne, które posiadali mieysca, w *Hollandyi*, opuścili. Wymaszerować im dozwolono w całości z tym warunkiem tylko, aby szli prosto do Francyi.

Z Hamburga d. 5. Kwietnia. Z *Amsterdamu* donoszą, że do *Hagi* sztafeta z *Paryża* uwiadomienie przyniosła, iż się tam Kontra Rewolucya zrobiła, i że syn *Ludwika XVI.* Królem jest obwołany. Potrzeba iednak potwierdzenia o tym doniesieniu.

Z Wiednia d. 27. Marca. W tych dniach Cesarz Arcy-Xięciu *Karolowi* na Gubernatorstwo *Austryackiego Niderlandu* dyploma posłał. Ma homagium od *Belgickich* prowincyi imieniem Cesarza odebrać. Imperatorowa Jmość przez związki z *Szwecyą* i *Danią* stara się uskutecznić, aby z tych Krajew prowiantow gatunki żadne niebyły dawane Francuzom. Ze wszystkich stron radosne odbieramy wiadomości o zwycięstwach woysk naszych. Dziś po południu Pułkownik od Generalicyi *Graf de Meetveld* za poprzedzeniem 4. Officerów Pocztowych i 25. Postylionow przywiozł do dworu mnóstwo takich wiadomości. Z *Sabaudyi* dosyć pomyślne też są doniesienia. Blisko *Nicyi* Francuzow znacznie pobito, i sam Generał *Biron* raniony.

DONIESIENIE.

U Pana Netto na *Krakowskim Przedmieściu* znajdują się do przedania *Kopersztychy* illuminowane farbami wyrażające *ad vivum* *Zołnierza Gwardyi Narodowej Francuskiej* na *warcie* stojącego.